Strażnicy pomogli pacjentowi z kutnowskiego szpitala



Strażnicy miejscy z Kutna pomogli pacjentowi Kutnowskiego Szpitala Samorządowego. Strażnicy zareagowali na zgłoszenie kobiety, która we wtorkowe popołudnie (29.06) zobaczyła mężczyznę przechadzającego się ulicami miasta w piżamie i klapkach. Funkcjonariusze, którzy przybyli na miejsce, ustalili, że mężczyzna jest pacjentem Zakładu Opiekuńczo-Leczniczego w kutnowskim szpitalu. Strażnicy odwieźli go do lecznicy i pozostawili opiece lekarzy.

- Dziękuję bardzo pani, która zainteresowała się tym tematem zgłosiła sytuację, dzwoniąc pod numer alarmowy. Później my mogliśmy spokojnie przeprowadzić wszystkie nasze działania i odprowadzić tego mężczyznę do miejsca jego pobytu – przyznaje Ryszard Wilanowski, komendant Straży Miejskiej w Kutnie.

Mężczyźnie nic się nie stało. Jak się okazało, pacjent wyszedł ze szpitala, bo chciał zrobić zakupy. Strażnicy miejscy przyznają, że najważniejsza w tej sytuacji była reakcja kobiety, która wykręciła numer alarmowy. Warto zwracać uwagę na osoby w potrzebie i pomagać w miarę możliwości.